

UZASADNIENIE

H. M. (1) wystąpił w dniu 14 kwietnia 2016 roku z wnioskiem o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa odszkodowania w kwocie 10 600 zł oraz zadośćuczynienia w kwocie 60 000 złotych w związku z jego tymczasowym aresztowaniem, dozorem policji oraz zakazem opuszczania kraju z jednoczesnym zatrzymaniem paszportu w sprawie Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi o sygnaturze. akt IV K 264/15 (pierwotnie prowadzonego przez Prokuraturę Wojewódzką w B. pod sygn. akt Ds. 5/98/S) z odsetkami ustawowymi od uprawomocnienia się wyroku. (wniosek k. 2 – 7).

Uzasadniając swoje żądanie wnioskodawca wskazał, iż po jego prawomocnym uniewinnieniu spełnione zostały przesłanki z art. 552a § 1 kpk zgodnie z którym może on domagać się odszkodowania i zadośćuczynienia za poniesioną szkodę i doznaną krzywdę wynikłą ze stosowanych wobec niego tymczasowego aresztowania od dnia 7 października 1998r. do dnia 31 grudnia 1998r. w śledztwie prowadzonym przez Prokuraturę Wojewódzką w B. pod zarzutem popełnienia przestępstw z art. 271 § 1 i § 3 kk w zw. z art. 12 kk, a po jego uchyleniu dozoru policji i zakazu opuszczania kraju z jednoczesnym zatrzymaniem paszportu. Wskazywał, iż w jego przypadku nie zachodzi żadna z wymienionych enumeratywnie w art. 553 kpk podstaw egzonercacji Skarbu Państwa.

Podnosił, że tymczasowe aresztowanie, czyli pozbawienie wolności zawsze wiąże się z krzywdą, wolność osobista jest bowiem jednym z najważniejszych dóbr osobistych zagwarantowanych w Konstytucji RP. Podnosił, że w chwili aresztowania miał zaledwie 27 lat, wiódł życie przykładnego obywatela, męża i ojca, pracował i uczył się w Liceum dla Pracujących. Nigdy w przeszłości nie wszedł w konflikt z prawem. W Areszcie Śledczym w W. przeszedł załamanie nerwowe, przebywał w zatłoczonej, zawilgoconej celi, bez wydzielonego kącika sanitarnego, w której było zimno, a z kąpieli korzystał jedynie raz w tygodniu. Podkreślał, że nigdy wcześniej nie miał do czynienia z podkulturą więzienną, a ponieważ się z nią nie utożsamiał, narażony był na szykany ze strony pozostałych osadzonych. Podnosił także, iż trauma jakiej wówczas doświadczył była tak duża, że mimo upływu kilkunastu lat od tych wydarzeń woli nie wracać do nich myślami.

Odnośnie pozostałych stosowanych wobec niego środków zapobiegawczych podnosił, iż przez okres ponad 17 lat musiał znosić ograniczenia swojej wolności wynikające z konieczności podporządkowania się reżimowi bycia oskarżonym. Musiał bowiem przez wiele lat stawiać się na dozór policyjny oraz nie mógł wyjeżdżać z kraju. Z uwagi zatem na znaczny rozmiar krzywdy jakiej doznał żądana kwota 60 000 zł zadośćuczynienia nie jest kwotą wygórowaną.

Odnośnie dochodzonego odszkodowania wskazywał, że przed umieszczeniem w areszcie pracował w Agencji (...) jako pracownik biurowy, z tytułu świadczonej pracy otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 1 500 zł miesięcznie. Podnosił, że na utrzymaniu miał żonę oraz dziecko w wieku 2 lat i 6 miesięcy. Przez okres tymczasowego aresztowania nie otrzymywał wynagrodzenia. Po uchyleniu zaś tymczasowego aresztowania przez trzy miesiące nie mógł znaleźć żadnej pracy. Gdyby nie tymczasowe aresztowanie pracowałby w dalszym ciągu w Agencji (...) i osiągał wynagrodzenie 1500 zł. Łączna szkoda z tytułu braku wynagrodzenia wyniosła więc zdaniem wnioskodawcy 9000 zł.

Podnosił także, iż w trakcie pobytu w Areszcie członkowie najbliższej rodziny dwukrotnie odwiedzili go, a orientacyjny koszt biletu w obie strony dla jednej osoby wynosił 200 zł. Ponadto otrzymywał dwa razy w miesiącu paczki, które wysyłała mu matka, a koszt jednej paczki wyniósł około 200-300 zł, co łącznie daje kwotę 1200 zł.

Wnioskodawca H. M. (1) w toku postępowania w sprawie popierał wniosek. Na rozprawie w dniu 4 stycznia 2017r. swoje stanowisko wyrażone we wskazanym wyżej wniosku zmodyfikował w ten sposób, że cofnął wniosek o zasądzenie odszkodowania. (k 96odw., k 152).

Prokurator reprezentujący Skarb Państwa na rozprawie wniósł o zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości adekwatnej do odniesionej krzywdy psychicznej i fizycznej wskutek stosowanego tymczasowego aresztowania. (k. 152)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

H. M. (1) był żonaty, miał urodzonego w dniu w dniu (...) syna. Żona H. M. (1) nie pracowała, przebywała na urlopie wychowawczym. H. M. (1) był jedynym żywicielem rodziny. Pracował w składzie celnym (...). Kiedy w związku z wszczętym postępowaniem karnym skład ten został zamknięty H. M. (1) został zatrudniony jako pracownik biurowy w Agencji (...), która współpracowała ze składem celnym. W agencji celnej kilku pracowników także było zamieszanych w prowadzoną sprawę karną, jednak mimo to agencja działała.

(zeznania wnioskodawcy H. M. (1) k 85, 87- 88)

W dniu 7 października 1998r. o godzinie 6.00 rano do domu H. M. zapukała policja. Funkcjonariusze przeszukali mieszkanie. Cała rodzina wnioskodawcy była wówczas w domu, była obecna żona i dziecko. H. M. (1) został zatrzymany i zawieszony na komendę. Wnioskodawca miał wówczas 27 lat, nigdy wcześniej nie był karany, nie przebywał w Areszcie.

(zeznania wnioskodawcy H. M. (1) k 85, zarządzenie k 103-106, protokół przeszukania k 107-109)

Na wniosek Prokuratury Sąd Rejonowy w Bielsku – Białej w dniu 9 października 1998r. zastosował wobec H. M. (1) środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

(wniosek k 112-116, protokół posiedzenia k 117-119, postanowienie k 120-123)

Pierwsze dwa tygodnie po osadzeniu w Areszcie H. M. (1) przebywał w sali wieloosobowej, w której było około 20 osób. Sanitariat był jeden na całą salę. Potem trafił na salę sześćoosobową, w której także był jeden sanitariat na wszystkich. Razem z nim w celi przebywały osoby, które miały zarzut kradzieży i przestępstw finansowo – podatkowych, były to drobne przestępstwa. Żaden ze współosadzonych nie użył w stosunku do H. M. (1) przemocy. Jednak on z uwagi na to, iż nigdy wcześniej nie przebywał w takim miejscu bał się, ze słyszenia wiedział bowiem, że w areszcie dzieją się różne rzeczy.

W czasie pobytu H. M. (1) w Areszcie jego rodzinie finansowo pomagała jego matka. Jego najbliżsi co najmniej dwukrotnie pokonali odległość z W., gdzie mieszkali do W., gdzie przebywał w Areszcie wnioskodawca, by go odwiedzić. Była to dość kosztowna podróż.

(zeznania wnioskodawcy H. M. (1) k 85)

W dniu 29 grudnia 1998r. Prokurator Wojewódzki w B. uchylił środek w postaci tymczasowego aresztowania i zastosował wobec H. M. (1) wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji i zakazu opuszczania kraju z jednoczesnym zatrzymaniem paszportu. Początkowo wnioskodawca zobowiązany był do stawiennictwa we właściwym komisariacie policji dwa razy w tygodniu. Z czasem w dniu 26 lutego 2001 r. warunku dozoru złagodzone i obowiązek stawiennictwa ograniczono do jednego dnia w tygodniu.

(postanowienie k 124-125, postanowienie k 126-127, pismo oskarżonego k 129, postanowienie k 131-133)

Kiedy H. M. (1) opuścił Areszt doszedł do porozumienia z pracodawcą i stosunek pracy został rozwiązany za porozumieniem stron. Od tego czasu zaczęły się jego problemy finansowe, problemy rodzinne na tle finansowym, sprzeczki. W 2013r. H. M. rozwiódł się z żoną.

(zeznania wnioskodawcy H. M. (1) k 88)

Po trzech miesiącach od opuszczenia Aresztu H. M. znalazł pracę. Musiał jednak ukrywać fakt toczącego się przeciwko niemu postępowania karnego. Pracował jako kierowca w (...) Lay (...) Sp. z o.o. i miał częste wyjazdy po Polsce. W związku z tym duże problemy sprawiał mu stosowany wobec niego dozór. Musiał bowiem, co było trudne, skoordynować stawianie się na trzymany w tajemnicy dozór ze stawianiem się do pracy i wyjazdami służbowymi.

(zeznania wnioskodawcy H. M. (1) k 88, pismo podejrzanego k 128)

Stosowany wobec H. M. zakaz opuszczenia kraju był dla niego uciążliwy wtedy, kiedy chciał on wyjechać na wakacje. Ponieważ H. M. (3) pracował w korporacji międzynarodowej, w której zdarzały się wyjazdy służbowe zagranicę, musiał w takich sytuacjach oszukiwać pracodawcę, że nie chce lub nie może wyjechać. Z powodu stosowanego zakazu stracił także możliwość skorzystania z nagrody jaką otrzymał od pracodawcy po kilku latach pracy, gdyż nagrodą tą były bilety do dowolnego zakątka świata. H. M. był zmuszony odmówić przyjęcia tychże biletów.

(zeznania wnioskodawcy H. M. (1) k 89, pismo podejrzanego k 128)

W dniu 26 czerwca 2001r. wniesiono przeciwko H. M. (3) akt oskarżenia o czyn z art. 271 § 1 i § 3 kk w zw. z art. 12 kk.

(akt oskarżenia k 9-48)

W trakcie postępowania sądowego w dniu 7 marca 2005r. został wobec H. M. (1) uchylony dozór, następnie w dniu 21 lipca 2005r. sąd uchylił także stosowany wobec H. M. zakaz opuszczania kraju i zwrócił wnioskodawcy paszport.

(protokół rozprawy k139-143, protokół rozprawy k144-148)

Wyrokiem z dnia 13 lipca 2015r. H. M. (1) ostatecznie został uniewinniony od zarzucanego mu czynu. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 15 marca 2016r.

(wyrok Sądu Rejonowego k 55-56, wyrok Sądu Okręgowego wraz z uzasadnieniem k 57-64)

Po opuszczeniu Aresztu ani nigdy później H. M. (1) nie korzystał z pomocy psychiatry ani psychologa.

(zeznania wnioskodawcy H. M. (1) k 88)

W związku ze stosowanymi środkami zapobiegawczymi H. M. (1) ujawniał zaburzenia adaptacyjne przejawiające się odczuwaniem lęku, zaburzeniami snu, koszmarnymi snami, objawami somatycznymi, utrata poczucia bezpieczeństwa. W pierwszym okresie po zatrzymaniu nasilenie objawów lękowych było znaczne, w miarę upływu czasu poziom zaburzeń uległ złagodzeniu. Po opuszczeniu aresztu nadal utrzymywały się objawy zaburzeń adaptacyjnych o umiarkowanym nasileniu, utrzymywały się dolegliwości somatyczne, zaburzenia snu, poczucie krzywdy. Dyskomfort psychiczny utrzymywał się przez około pół roku po opuszczeniu aresztu. Samopoczucie psychiczne H. M. uległo poprawie wraz z uchyleniem w 2004r. dozoru oraz zakazu opuszczania kraju. H. M. (1) ma poczucie krzywdy związane z aresztowaniem, utrata swobodnego dysponowania swoim czasem i zachowaniem, stygmatyzacja związaną z toczącym się postępowaniem karnym.

(opinia sądowo – psychologiczna k 93-94)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, składający się przede wszystkim z dowodów z dokumentów, które nie budziły wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy i nie były kwestionowane przez żadną ze stron oraz wiarygodnych zeznań wnioskodawcy H. M. (1).

Sąd dał wiarę zeznaniom H. M. (1), nie tylko dlatego, iż nie zostały przedstawione sądowi żadne dowody, które kwestionowały by depozycje wnioskodawcy, ale także dlatego, że w większości były one potwierdzone dowodami z dokumentów. Okoliczności związane z zatrzymaniem H. M., stosowaniem środków zapobiegawczych i ich uchyleniem oraz ostatecznym uniewinnieniem wnioskodawcy potwierdzają dokumenty znajdujące się w aktach postępowania karnego IV K 264/15. Również podnoszony przez H. M. fakt, że stosowane środki wolnościowe wiązały się dla niego z dużymi trudnościami w związku z wykonywaną pracą kierowcy potwierdzają pisma jakie składał w toku postępowania wnosząc o ich uchylenie.

Z kolei twierdzenia H. M., że pobyt w areszcie, był dla niego przeżyciem traumatycznym, a stosowane pozostałe środki przymusu były dla niego także krzywdzące, potwierdza opinia biegłego psychologa M. C.. Z opinii tej jednoznacznie wynika, iż H. M. (1) ma poczucie krzywdy związane z aresztowaniem, utrata swobodnego dysponowania swoim czasem i zachowaniem, stygmatyzacja związana z toczącym się postępowaniem karnym

Podkreślić jednak także należy, iż po opuszczeniu Aresztu Śledczego do chwili obecnej wnioskodawca nie leczył się psychiatrycznie ani nie korzystał z pomocy psychologa.

Sąd zważył, co następuje:

Na wstępie tych rozważań należy poczynić pewne uwagi dotyczące zakresu wniosku. Żądanie H. M. (1) oparte było o art. 552a kpk, który rozszerzył katalog możliwości dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia. Wniosek złożony został bowiem przed nowelizacją przepisów kodeksu postępowania karnego, która weszła w życie w dniu 15 kwietnia 2016r.

Żądanie wnioskodawcy H. M. (1) spełnia warunki formalne określone w art. 552a kpk w brzmieniu sprzed nowelizacji, który dotyczy odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłe z wykonywania wobec wnioskodawcy środków przymusu w przypadku uniewinnienia lub umorzenia postępowania karnego prowadzonego przeciwko wnioskodawcy. H. M. (1) był tymczasowo aresztowany oraz miał zastosowane wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci dozoru i zakazu opuszczania kraju w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu, w którym został prawomocnie uniewinniony.

Odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania opierała się na zasadzie ryzyka (tak też: Sąd Najwyższy w sprawie I KZP 27/99, OSNKW 1999, nr 11-12, poz. 72; Sądy Apelacyjne: w K. w wyroku z dnia 22.02.2007 roku, II AKa 9/07, KZS 2007, nr 3, poz. 38; we W. w wyroku z dnia 5.04.2012 roku, II AKa 88/12, LEX nr 1163712). Analogicznie traktować należy odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu roszczeń wynikłych z wykonywania wobec wnioskodawcy środków przymusu o jakich mowa w art. 552a kpk.

W sprawie Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi o sygnaturze. akt IV K 264/15 (pierwotnie prowadzonego przez Prokuraturę Wojewódzką w B. pod sygn. akt Ds. 5/98/S) H. M. (1) został prawomocnie uniewinniony. Uwzględniając tę okoliczność oraz odpowiedzialność Skarbu Państwa kształtującą się w oparciu o zasadę ryzyka nie ma najmniejszych wątpliwości, iż żądanie wnioskodawcy zadośćuczynienia za jego tymczasowe aresztowanie, dozór i zakaz opuszczania kraju w tejże sprawie jest zasadne. Jest to zasadne tym bardziej, iż w sprawie przedmiotowej nie zachodzą żadne okoliczności egzoneracyjne wskazane w art. 553 § 1 kpk.

Przepisy rozdziału 58 kodeksu postępowania karnego zawierają zarówno normy o charakterze procesowym, jak i materialno-prawnym. Jest to odrębne, specyficzne postępowanie przed sądem karnym, prowadzone po uprawomocnieniu się orzeczenia co do odpowiedzialności karnej. Jest to w istocie swoiste postępowanie cywilne toczące się przed sądem karnym.

Rozstrzygnięcie w tego typu sprawach następuje w pierwszej kolejności w oparciu o normy zawarte w rozdziale 58 kpk oraz inne przepisy tegoż kodeksu. Normy zawarte w kodeksie cywilnym, w szczególności art. 417 kc i następne odnoszące się do odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego, mają jedynie posiłkowe zastosowanie w tym postępowaniu. Podobnie rzecz się ma z przepisami określającymi procedurę cywilną. W takiej sytuacji w tego typu postępowaniu sąd orzekający może orzec o odpowiedzialności Skarbu Państwa w zakresie ściśle nakreślonym przez przepisy rozdziału 58 kpk.

Po dokonaniu powyższych zastrzeżeń należy wskazać, iż zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie utrwalony jest pogląd, iż Skarb Państwa odpowiada za szkodę niemajątkową wynikającą z normalnego związku przyczynowego (zob. L. Paprzycki [w] – „Kodeks Postępowania Karnego. tom II. Komentarz do art. 425-673 Kpk”, Zakamycze 2003, str. 383 i 384 oraz podane tam orzecznictwo i publikacje doktryny; Z. Gostyński [w] – „Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz. Tom II”, Dom Wydawniczy ABC 1998, str. 780-781). Zastrzeżenie odnoszące się do normalnego związku

przyczynowego między zdarzeniem a szkodą, ma istotne znaczenie w kontekście zakresu przedmiotowego roszczeń jakie mogą być skutecznie dochodzone w oparciu o art. 552a § 1 kpk. Oparcie przez H. M. (1) żądań na fakcie wydania i wykonania wobec niego decyzji o tymczasowym aresztowaniu, dozorze i zakazie opuszczania kraju ogranicza zakres tych roszczeń jedynie do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z wykonania tych decyzji. Fakt ten wynika wprost z treści wskazanego przepisu. W tej sytuacji krzywda musi być ściśle powiązana z tymczasowym aresztowaniem, dozorem i zakazem opuszczania kraju (wykonaniem orzeczenia o tych środkach zapobiegawczych). W oparciu o wskazany wyżej przepis i podstawę faktyczną, nie można skutecznie dochodzić naprawienia wszelkich krzywd jakie spotkały wnioskodawcę w związku z toczącym się postępowaniem karnym, obejmujących szerokie spektrum czasowe i zdarzeń, które nie były elementem wykonania orzeczeń o środkach przymusu. Nadto obejmuje to jedynie szkodę niemajątkową doznaną przez osobę wobec której stosowane są środki przymusu (wnioskodawcę), co ogranicza istotnie zakres odpowiedzialności Skarbu Państwa w oparciu o wskazaną podstawę prawną. W tym wypadku, co już podkreślano, nie stosuje się przepisów prawa cywilnego, a zakres odpowiedzialności Skarbu Państwa ogranicza się jedynie do krzywdy wynikającej z wykonania decyzji o tymczasowym aresztowaniu, dozorze i zakazie opuszczania kraju.

Konsekwencją cywilistycznego charakteru sprawy o odszkodowanie i zadośćuczynienie w związku z wykonywanymi wobec wnioskodawcy środkami przymusu jest fakt, iż ciężar dowodzenia spoczywa na stronach, które wywodzą określone wnioski. W tym wypadku to wnioskodawca H. M. (1) był zobowiązany udowodnić stawiane tezy, jak i zgłoszone roszczenia. Obowiązek ten oznacza, o ile żądania mają być uwzględnione, konieczność udowodnienia każdego z nich poprzez konkretny dowód, dotyczący istoty żądania oraz jego bezpośredniego związku ze zdarzeniem – tymczasowym aresztowaniem, dozorem, czy zakazem opuszczania kraju. Zagadnienie to również nie budzi wątpliwości.

Sąd już wyżej akcentował konieczność istnienia bezpośredniego, normalnego związku przyczynowego między zaistniałą szkodą niemajątkową a środkami przymusu, nie zaś z toczącym się postępowaniem czy charakterem stawianego zarzutu, niezależnie od sposobu zakończenia postępowania. Szkody niemajątkowe nie będące normalnym następstwem bezzasadnego pozbawienia wolności (tymczasowego aresztowania), czy jej ograniczenia (dozór, zakaz opuszczania kraju) i nie będące ich bezpośrednią konsekwencją, nie mogą być skutecznie dochodzone na zasadach określonych w rozdziale 58 kpk, zaś ich ewentualne dochodzenie może nastąpić w trybie cywilnoprawnym.

H. M. (1) nie w pełni uchwycił wskazane wyżej zależności w przedmiotowej sprawie. Wnioskodawca błędnie bowiem akcentował w toku procesu także takie okoliczności jak rozwód z żoną, który nastąpił w 2013r., czy trudności z ukrywaniem postępowania karnego w trakcie toczącego się postępowania sądowego, konieczności stawiania się na każdą rozprawę, a także łączące się z tym przeżycia osobiste i psychiczne. Co nie mogło zostać uwzględnione przez sąd.

Tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z wykonywania tymczasowego aresztowania, dozoru i zakazu opuszczania kraju w sprawie IV K 264/15 H. M. (1) wystąpił o 60 000 zł.

W kwestii zadośćuczynienia przepisy prawa nie dają żadnych kryteriów, które winny decydować o jego wysokości. Brak jest tego typu uregulowań w art. 552a kpk. Kryteriów tego typu nie zawierają miarodajne przepisy prawa cywilnego materialnego, które dotyczą zadośćuczynienia, zwłaszcza art. 445 kc i art. 446 kc. Jedyny wskazany wyznacznik odnoszący się do pojęcia należnego zadośćuczynienia został określony w art. 445 § 1 kc, w którym jest mowa, że zadośćuczynienie winno być „odpowiednie”. W tożsamy sposób kwestia ta została ujęta w art. 446 § 4 kc. Na tle uregulowań z zakresu prawa cywilnego w orzecznictwie od lat wykształciły się zasady odnoszące się do pojęcia „odpowiedniego” zadośćuczynienia i obowiązują one zasadniczo niezmiennie od kilkudziesięciu lat. Zasadą jest, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 26.02.1962 roku, 4 CR 902/61, OSN CP 1963, nr 5, poz. 107; z dnia 24.06.1965 roku, I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92; G. Bieniek [w] – „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania”, tom I, Warszawa 1996, str. 369 i nast. oraz podane tam orzecznictwo).

Wskazane wyżej kryteria są ramą, granicami, w których winno mieścić się przyznane zadośćuczynienie. Oczywiście na tle różnych spraw cywilnych zapadły orzeczenia odnoszące się do określonych stanów faktycznych, mające charakter pewnej kazuistyki, ale wskazane ogólne zasady nie zmieniły się.

W tożsamy sposób pojęcie zadośćuczynienia rozumiane jest na gruncie przepisów prawa karnego, w szczególności w orzeczeniach wydanych w oparciu o przepisy rozdziału 58 kodeksu postępowania karnego. Generalnie podkreśla się, iż zadośćuczynienie powinno mieć charakter kompensacyjny, adekwatny do doznanej krzywdy. Nie może ono służyć wzbogaceniu się, jak i winno uwzględniać aktualne warunki życia i przeciętną stopę życiową społeczeństwa. Zadośćuczynienie powinno być wynikiem oceny krzywd zaistniałych po stronie poszkodowanego, konsekwencji i skutków jakie go dotknęły. Podstawą zaś tych ustaleń winny być zobiektywizowane, rzetelne kryteria, a nie jedynie subiektywne odczucia poszkodowanego, choć owe odczucia należy wziąć pod uwagę, ale w ujęciu ogólnospołecznym. Brak jest obiektywnych mierników, w oparciu o które zadośćuczynienie można by wyliczać. Zasadniczo określenie wysokości należnego zadośćuczynienia pozostawione zostało swobodzie oceny sędziowskiej. Nie oznacza to oczywiście dowolności w tego typu orzekaniu. Z całą pewnością przyznane zadośćuczynienie nie może mieć symbolicznego charakteru, winno przedstawiać określoną ekonomicznie realną wartość, która stanowi odczuwalną rekompensatę doznanej krzywdy, a z drugiej strony musi zamykać się w rozsądnych granicach, nie stanowić nieuzasadnionego wzbogacenia, wykraczać poza aktualny, przeciętny poziom życia społeczeństwa.

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że według wskazanych wyżej zasad winna być oceniana kwestia wysokości należnego H. M. (1) zadośćuczynienia w związku z jego niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, dozorem i zakazem opuszczania kraju. W sprawie nie ulega wątpliwości, że w szczególności tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy spowodowało po jego stronie szereg negatywnych i odczuwalnych przeżyć psychicznych.

Na ocenę wysokości należnego zadośćuczynienia z całą pewnością rzutują warunki pobytu w Areszcie Śledczym. Obiektywnie oceniając warunki pobytu H. M. (1) nie były gorsze niż standardowe w takich placówkach, przy uwzględnieniu znanych Sądowi okoliczności dotyczących warunków panujących w Zakładach Karnych. W szczególności pozytywnie należy ocenić, mimo wszystko, fakt posiadania w celi przez H. M. urządzeń pozwalających na higienę i załatwianie potrzeb fizjologicznych, co umożliwiało wykonywanie tych czynności życia codziennego. Oprócz tych okoliczności rzeczą istotną jest również brak możliwości po stronie H. M. (1) dbania o należytą higienę osobistą. Możliwość korzystania z kąpeli jedynie raz w tygodniu powodował także pogłębianie się negatywnych odczuć wnioskodawcy związanych ze zwykłymi i naturalnymi potrzebami dbania o czystość.

Skalę cierpień i przeżyć H. M. (1) pogłębiły niewątpliwie znacząco kwestie związane z jego ówczesną sytuacją rodzinną. Na skalę doznanych przez H. M. (1) cierpień psychicznych składa się niewątpliwie rozłąka z rodziną. Tym bardziej, iż wnioskodawca był wówczas jedynym żywicielem dla swojej żony i ich 2,5letniego syna. Nie mogąc udzielić wsparcia rodzinie na pewno bardzo przeżywał tę sytuację. Przeżywane cierpienia psychiczne muszą być uwzględnione jako element wpływający istotnie na skalę doznanej krzywdy oraz zadośćuczynienie.

Elementem, który rzutuje na ocenę doznanej krzywdy i wysokości zadośćuczynienia jest niewątpliwie fakt, że tymczasowe aresztowanie H. M. (1) było jego pierwszym pobytem w Zakładzie Karnym. Była to więc dla niego sytuacja całkowicie obca. Sam więc fakt osadzenia dla osoby, która nigdy wcześniej nie przebywała w takim miejscu w warunkach izolacji, stanowił dla niego duży wstrząs. Musiał się przystosować zarówno do warunków jak i atmosfery panujących w Areszcie.

Z drugiej strony zaznaczyć jednak wypada, że warunki tymczasowego aresztowania H. M. (1) nie odbiegały w żadnej mierze na jego niekorzyść w stosunku do innych osób osadzonych w tym czasie, również tymczasowo aresztowanych. Istotnym jest także to, że wobec H. M. (1) nie doszło do żadnych wyjątkowych, nadzwyczajnych zachowań, odbiegających na niekorzyść od postępowania wobec innych tymczasowo aresztowanych. W szczególności nie było zachowań polegających na użyciu wobec wnioskodawcy siły fizycznej, pobicia go, gróźb, przymusu psychicznego lub fizycznego, wnioskodawca składając zeznania przed Sądem nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń w tym zakresie. Oznacza to, że wnioskodawcę, w tym kontekście nie spotkały żadne istotne dolegliwości związane z jego izolacją, które

wykraczałyby poza zakres tymczasowego aresztowania. Były to normalne konsekwencje pozbawienia wolności, które znajdują potwierdzenie w samej zasadności zadośćuczynienia, ale same w sobie nie wykraczają poza normalny tok pozbawienia wolności.

Na wysokość należnego zadośćuczynienia rzutuje niewątpliwie również okres tymczasowego aresztowania, wynoszący niepełne trzy miesiące. Oczywiście sam element czasu tymczasowego aresztowania nie ma charakteru decydującego dla wysokości należnego zadośćuczynienia, ale obrazuje on również skalę doznanych cierpień i krzywd psychicznych. Czas trwania określonej dolegliwości jest istotną przesłanką rzutującą na zakres doznanej krzywdy, stanowiąc punkt wyjścia dla oceny należnego zadośćuczynienia. W tym ujęciu, obiektywnie oceniając, okres tymczasowego aresztowania H. M. (1) nie był nadmierny w stosunku do przeciętnych.

Odnosnie pozostałych stosowanych wobec H. M. (1) środków zapobiegawczych stwierdzić należy, iż zarówno zakaz opuszczania kraju, jak też dozór, stanowiły znaczne ograniczenie wolności i swobody wnioskodawcy. Każdy człowiek ma prawo do swobodnego dysponowania swoim czasem, decydowania o swoim zachowaniu. Konieczność co tygodniowego (a w początkowym okresie nawet dwa razy w tygodniu) meldowania się w komisariacie policji, niemożność wyjeżdżania zagranicę z całą pewnością stanowiły dla H. M. (1) duży dyskomfort psychiczny. Tym bardziej, iż utrudniały mu nie tylko życie osobiste, kiedy np. chciał wyjechać z rodziną na wakacje, ale utrudniały mu także wyjazdy służbowe, a tym samym wpływały na jego dyspozycyjność w pracy.

Na ocenę wysokości należnego zadośćuczynienia, jak już powyżej wskazano, rzutuje również okres stosowania powyższych środków przymusu, wynoszący ponad sześć lat, który także zwiększa skalę doznanych cierpień i krzywd psychicznych.

Oceniając całość przedmiotowych okoliczności podniesionych wyżej przez sąd, w oparciu o art. 552a § 1 kpk, przy uwzględnieniu art. 445 § 1 i 2 kc, należało zasądzić na rzecz wnioskodawcy H. M. (1) tytułem zadośćuczynienia za krzywdy wynikłe z wykonywania wobec niego tymczasowego aresztowania w okresie od października do grudnia 1998 roku kwotę 21 000 złotych oraz kwotę 14 000 zł za krzywdy wynikłe ze stosowania pozostałych środków przymusu, czyli łącznie 35 000 zł. Jest to kwota, która uwzględnia wszystkie podniesione wyżej przez Sąd okoliczności, jak i opiera się o zasady wypracowane w doktrynie i orzecznictwie, którymi należy kierować się przy określaniu wysokości należnego zadośćuczynienia, a które Sąd wskazał wyżej. Oceniając rozmiar krzywdy doznanej przez H. M. (1) Sąd zauważył głębokość i skalę negatywnych przeżyć psychicznych zaistniałych po stronie wnioskodawcy. Jednak przyznana kwota zadośćuczynienia musiała uwzględniać pełną gamę okoliczności składających się na stosowane środki przymusu i ich skutki oraz konsekwencje, o jakich była już mowa wyżej. Nadto należy podkreślić, że Sąd był zobowiązany miarkować należne zadośćuczynienie, co wynika z powyższych uwag oraz poglądów ugruntowanych w orzecznictwie. Kwota należnego zadośćuczynienia musiała bowiem oznaczać się umiarem, być adekwatna do realiów społecznych, zamożności mieszkańców, wartości pieniądza. Orzeczone kwota nie mogła być źródłem nadmiernych korzyści majątkowych, ale też musiała stanowić wymierną i realną wartość. Winna być to kwota słuszna, ale nie wygórowana. W tym aspekcie należy zaznaczyć, iż zasądzona kwota w żadnej mierze nie może być traktowana jako symboliczna. Stanowi ona, obiektywnie rzecz ujmując, wymierną i realną wartość. Ocena ta musi być dokonana przez pryzmat realiów społecznych, a nie subiektywnej oceny H. M. (1). Zasądzając wysokość zadośćuczynienia Sąd posiłkowo uwzględnił wysokość przeciętnego wynagrodzenia za czwarty kwartał 2016 roku ogłoszonego Komunikatem Prezes Głównego Urzędu Statystycznego. Wynagrodzenie to wynosiło brutto 4055,04 złotych. Jego wysokość Sąd wziął pod uwagę jako pewien punkt odniesienia dla określenia realnego zadośćuczynienia, jako przeciętny wskaźnik poziomu życia społecznego. Oczywiście jest, że przesłanka ta nie miała charakteru decydującego. Stanowiła pewien element uzupełniający dla oceny należnego zadośćuczynienia H. M. (1), jako przejaw urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej, mający obiektywny charakter. Jednakże nawet przy jego uwzględnieniu Sąd uczynił to z korzyścią dla wnioskodawcy, biorąc pod uwagę szereg negatywnych, podniesionych wyżej, cierpień i przeżyć zaistniałych po jego stronie, a związanych z jego aresztowaniem. Nawet bowiem przemnażając czas tymczasowego aresztowania (ogólnie prawie 3 miesiące) przez kwotę brutto, a nie netto, wskazaną wyżej, otrzymuje się sumę 12 165,12 złotych. W tym ujęciu zasądzona kwota zadośćuczynienia na rzecz wnioskodawcy za tymczasowe aresztowanie stanowi prawie siedmiokrotną wartość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w ujęciu

netto. Z kolei 14 000 zł za 6 lat stosowania wolnościowych środków stanowi ponad dwa tysiące rocznie, czyli ponad połowę jednego miesięcznego przeciętnego wynagrodzenia. Są to więc z całą pewnością kwoty słuszne, podkreślające skalę negatywnych przeżyć wnioskodawcy związanych z jego, w tymczasowym aresztowaniem oraz dozorem i zakazem opuszczania kraju.

W przedmiotowej sprawie H. M. (1) nie wykazał i nie udowodnił, aby wnioskodawcy należało przyznać kwotę zadośćuczynienia przekraczającą 35 000 złotych, a już w szczególności żadaną z tego tytułu kwotę 60 000 złotych. W tym wypadku zaś na wnioskodawcy ciążył obowiązek udowodnienia tej okoliczności, a to nie zostało przez H. M. (1) zrealizowane. Innymi słowy kwota 35 000 złotych zadośćuczynienia jest właściwą i adekwatną sumą, jaką z tego tytułu należało zasądzić wobec wnioskodawcy kierując się wskazanymi wyżej zasadami.

W zakresie wykraczającym poza kwotę zasądzonego zadośćuczynienia oraz w zakresie odszkodowania wniosek M. K., jako niezasadny, podlegał oddaleniu.

W odniesieniu do zgłoszonego żądania dotyczącego odsetek wskazać należy, że orzeczenie Sądu w przedmiotowej sprawie ma charakter konstytutywny. Sąd w pełni podziela pogląd zaprezentowany przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 12.03.2013 roku wydanym w sprawie II AKa 301/12, w którym stwierdzono, że: „Dopiero prawomocne orzeczenie sądowe określa wymaganą sumę odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne skazanie lub tymczasowe aresztowanie. Skarb Państwa od tej pory dopiero, w wypadku opóźnień z zapłatą należności, ponosi odsetki za tę zwłokę” (LEX nr 1313343). Dlatego sąd przychylił się do żądania wnioskodawcy o zasądzenie odsetek od uprawomocnienia się wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 554 § 4 kpk.